

GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedziel. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 zlr. kr. 15., odbierającym pocztą 4 zlr. 40 kr., Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 144.

Wtorek 25. czerwca 1850.

Rok bieżący gazety 39.

Na kwartał następujący z dniem 1. lipca otwartą jak dotąd zostaje prenumerata na Gazetę Lwowską, w Redakcyi gazet Galicyjskich: Ulica Ormiańska Nr. 347. Zapisy z prowincyi przesyłać k. urząd poczty miejscowy z zaliczką wprost do kantoru gazet bezpłatnie; a Redakcyę w chęci odpowiedzieć życzeniom szan. przedpłaćcieli jak najlepiej, uprasza o weczesne zamówienie i dokładny adres szan. prenumeranta.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Dania. — Chiny. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 21. czerwca. Jego Excelencya Szef kraju mianował conceptowych praktykantów Pawła Kosińskiego, Edwarda Strasser i Augustyna Hinze conceptistami gubernialnymi.

Lwów, 4. czerwca. C. k. namiestnictwo czeskie przestało c. k. prezydum krajowemu dla wsparcia dotkniętych przez wylew Wisły kwotę 487 zlr. 57 kr. m. k. i 1 kr. w. w., tudzież pakiet z płótnem, cywilny i wojenny gubernator Siedmiogrodu kwotę 7 zlr. 44 kr. m. k. i 2 kr. w. w., a przełożony obwodowego urzędu w Kółomyi kwotę 25 zlr. 26 kr. m. k.

Rząd krajowy ma sobie za miły obowiązek, podać te szczerobliwe dary z wyrazem podziękowania do wiadomości publicznej.

Lwów, 10. czerwca. C. k. namiestnictwo czeskie przestało c. k. prezydum krajowemu dla wsparcia wylewem Wisły dotkniętych mieszkańców kwotę 728 zlr. 32½ kr. m. k. i 1 kr. w. w., a przełożony urzędu obwodowego w Sanoku kwotę 3 zlr. 41 kr. m. k.

C. k. rząd krajowy ma sobie za miły obowiązek, podać te szczerobliwe dary z wyrazem podziękowania do wiadomości publicznej.

Wadowice, 7. czerwca. W c. k. siódmej wojskowej sekcji indagacyjnej w Wadowicach ukarano dnia 6. czerwca 1850 następujące indywidua za ukrycie broni:

Andrzej Czyszczon, rodem z Skomielnj białej, dominium Łękwonia, w obwodzie Wadowickim w Galicyi, mający lat 30, katolik, żonaty, bezdzietny, pastuch w Skomielnj, skazany został na czteronastodniowy areszt w sztokhausie w Łańcuskach. Józef Szczygieł, rodem z Szlesowic, dominium tegoż samego nazwiska, w obwodzie Wadowickim w Galicyi, mający lat 50, katolik, żonaty i gospodarz na gruncie, ojciec siedmiorga dzieci, na trzytygodniowy areszt w sztokhausie w Łańcuskach. Jan Oleś, rodem z Makowa, dominium tego samego nazwiska, w obwodzie Wadowickim w Galicyi, mający lat 50, katolik, żonaty, bezdzietny i dozorca drogowy w Okrajniku, Piotr Nowak, rodem z Kory, dominium tego samego nazwiska, w obwodzie Wadowickim w Galicyi, mający lat 30, katolik, żonaty, ojciec czworga dzieci, wyrobnik, Józef Odrywaty, mający lat 50, żonaty, bezdzietny, nakoniec Michał i Andrzej Jurzyn, pierwszy mający lat 55, drugi 70, wszyscy katolicy i gospodarze na gruncie we wsi Juszczyne, dominium Makow, w obwodzie Wadowickim w Galicyi, na czterotygodniowy areszt w sztokhausie w Łańcuskach.

Sprawy krajowe.

(Ogłoszenie ze strony kolegium profesorów jurydyczno-politycznego fakultetu.)

Lwów, 22. czerwca. Dla ostrzeżenia zawczasu uczniów przed złemi skutkami niewiadomości lub niedokładnego zrozumienia porządku studyów, zwraca niżej podpisane kolegium na to uwagę, że tak w §. 4. prowizorycznego regulaminu studyów, który słuchaczom prawa pozwala studyum prywatne aż do końca szkolnego roku 18⁴⁹/₅₀, jako też w §. 22., który dla tych uczniów pozwala wyjątkowo składanie egzaminów w ciągu tego samego szkolnego roku, zawarte jest postanowienie ostatecznego terminu, a przeto, że z końcem tego szkolnego roku ustaje pozwolenie prywatnego studyum, a w szkolnym roku 18⁵⁰/₅₁ nie może być dane pod żadnym warunkiem ani nowe pozwolenie do prywatnego studyum ani też do uzupełnienia jakowego zaległego egzaminu.

Od kolegium profesorów jurydyczno-politycznego fakultetu.

(Meżowie zaufania z Krakowa do Wiednia powołani.)

Kraków, 21. czerwca. W tej chwili dowiadujemy się, że stosownie do odezwy Jego Excelencyi Szefa kraju z Wiednia d. 19.

b. m. datowanej, następujące osoby, a mianowicie pp. senator Dr. Kopff, Ludwik Hölzel, Konstanty Benoe, Dr. Jan Kanty Rzeziński i Lewicki, dyrektor zakładu przemysłowego na Kazimirzu, mianowani zostali mężami zaufania z miasta Krakowa, w celu urządzenia gminy w tem mieście i wezwani, ażeby się w Wiedniu najpóźniej w dniu 24. b. m. stawić zechcieli.

(Mająca się zebrać komisya dla zapobieżenia przemytnictwu.)

Wiedeń, 21. czerwca. W skutek ciągle nadchodzących z Tryestu skarg z powodu przemytnictwa, postanowiło ministeryum handlu z porozumieniem się z panem ministrem finansów zwołać dla naradzenia się w tej mierze komisye. Składać się ma ona z deputowanych dyrekcji finansowej kraju, centralnej zwierzchności morskiej, z rady gminy, austr. Lloyd'a i należących do zatoki Tryestyńskiej urzędników, tudzież z niektórych dystryktów nadmorskich i ziemstw w Istrii, dalej z izby handlowej wiedeńskiej i niższo-austr. stowarzyszenia rzemiosł. Komisya ta zebrać się ma w najbliższym czasie w Tryeście, a ogólnem jej kierowaniem zajmie się namiestnik i prezydent dalmatyńskiej dyrekcji finansowej, hrabia Wimpffen, w szczegółach zaś centralna zwierzchność morska. Zresztą zamierzano już przed kilkoma laty przedsięwziąć odpowiednie w tej mierze środki, które wszelakoż dla niezgodności zdań nie mogły przyjść do skutku, lub o których praktyczności powątpiewano. Teraz poruszone będą zapewne kwestye względem ograniczenia obrębu tryestyńskiego portu wolnego, włączenia Istrii do powszechnego okręgu cłowego, dozoru żeglugi nadbrzeżnej, i względem ściślejszego zastosowania przepisów morskich i cłowych. Jakoż i opinia publiczna niedokładnie potąd o tych rzeczach sądząca, może być za bliższem przez komisye dotknięciem pomienionych kwestyi sprostowana. (O. Corr.)

(Piękny meteor. — Pułkownik Bayer.)

Peszt, 17. czerwca. Wczoraj wieczór o godzinie 7 min. 55 spostrzegliśmy od południowo-wschodniej strony cudownie piękne zjawisko na niebie. Była to kula ognista, która rozpalona w szybkim biegu — nakształt komety długi ogon z sobą rozpuściła. Po tym widocznym biegu, trwającym blisko półtorej sekundy, pękła w powietrzu z dość głośnym trzaskiem, i rozsypała iskry swe dokoła, które przez bardzo krótki czas widziane, jak deszcz ognisty ku ziemi spadały, gdzie jednakże natychmiast znikaly z przed oczu. — Pułkownik Bayer, szef sztabu jeneralnego w korpusie Görgeya, przybył tu wczoraj z Aradu. (P. Ztg.)

(Zgromadzenie członków wszystkich towarzystw.)

Zagrabie, 18. czerwca. Wczoraj odbyło się tu zgromadzenie członków wszystkich istniejących tu towarzystw w celu połączenia się w jedno towarzystwo wielkie. W. opat i kanonik Vukovic zagał posiedzenie przemową, w której wykazał początek rozmaitych towarzystw narodowych, dowodząc przytem konieczność zlania ich w jedno; potem odczytano rozpoczęte już w tej mierze umowy, z których się okazało, że tak rada banalna jakoteż Jego Excelencya ban uznali konieczność tego połączenia, i że Jego Excelencya pod względem potrzebnego do utrzymania towarzystw wsparcia oświadczył, iż przed zwołaniem sejmiku stanowczego w tej mierze uchwalić niemoże, lecz że potrzebne ku temu prace wstępne za porozumieniem się z wszystkimi towarzystwami załatwiane być mają.

W skutek tego przyszło na zgromadzeniu tem do skutku uchwalone już przedtem i uznane za dobre połączenie się kasyna, maticy, towarzystwa gospodarskiego, towarzystwa gmachu narodowego i towarzystwa muzycznego w jedno towarzystwo wielkie. — Nakoniec mianowano jeszcze dla tymczasowego załatwiania wszelkich przygotowań do wielkiego zgromadzenia tego towarzystwa nowego — wydział złożony po największej części z założycieli wspomnianych towarzystw. (Gaz. Zagr.)

(Wyroki sądu wojennego.)

Mantua, 12. czerwca. Z sześciu rabusiów, którzy w nocy z dnia 20. na 21. października r. z. napadli gwałtem na pomieszkanię małżonków Domenico i Teresa Boarotti w Roppi di Castellaro, przekonano trzech o zbrodnię, a mianowicie Giovano Batt. Pincelli, Gius. Ghidini i Luigi Turri. Pincelli został dnia 22. stycznia r. b. wyrokiem sądu doraźnego rozstrzelany, Ghidini umarł podczas indagacyi, a Turri przekonany tylko ze zbiegu okoliczności, skazany zo-

stał wyrokiem c. k. sądu wojennego z dnia 8. czerwca na 15letnią robotę szanconą.

(Kurs wiedeński z 20. czerwca 1850.)

Obligacje długu państwa 5% — 95¹/₄; 4¹/₂% — 83⁵/₁₆; 4% — 73¹/₄; 2¹/₂% — 50¹/₂. Akcje bank. 1123. Losy z 1834 r. 177; z 1839 r. 112¹/₄. Akcje kolei półn. 108.

Ameryka.

(Osnowa traktatu Nikaragua.)

Osnowa traktatu Nikaragua jest następująca: „Obowiązują się według niego Anglia i Stany Zjednoczone: 1) wstrzymać się od wszelkiej wyłącznej kontroli na kanale, który za pomocą rzeki San Juan i jezior Nikaragua tudzież Montagna łączyć będzie morze Atlantyckie z morzem południowym. Przrzekają, że ani w pobliżu kanału, ani w ogóle w Nikaragua, Kosta Rika, na wybrzeżu Mosquito albo też w jakiegokolwiek części Ameryki centralnej niebędą zakładać twierdz lub osad, ani też pośrednio lub bezpośrednio wywierać w tych okolicach jakiegokolwiek wpływ, któryby handlowi i żegludze w ogóle albo interesom obywateli lub poddanych spółkontrahentów był szkodliwy. 2) W razie wojny między Anglią i Stanami Zjednoczonymi będą wolne od blokady, zaboru itd. obustronne okręta, znajdujące się w kanale lub w oznaczonej odległości poza kanałem. 3) Własność przedsiębiorców budowy tego kanału i ich osób zostają przez cały czas budowania pod spólną opieką obu kontrahentów. 4) Anglia i Stany Zjednoczone użyją swego wpływu na państwa graniczące z terytoryum kanału w celu poparcia ile możności wybudowania kanału i założenia dwóch wolnych portów, po jednym na każdym końcu kanału. 5) Gwarantują neutralność i bezpieczeństwo kanału dopokąd rządu, którym przysłuży jurysdykcya kanału, nie takiego nie przedsięwzema, co się zbudowaniu kanału lub powszechnym interesom handlowym sprzeciwia. 6) Wszystkie sprzymierzone państwa będą zaproszone, w taki sam sposób, jak Anglia i Stany Zjednoczone przez ten traktat w przedsiębiorstwie kanału uczestniczyć. 7) Dla przyspieszenia budowy kanału będzie wyłącznie kompanii amerykańskiej, która już zawarła ugodę względem budowania, zabezpieczona na cały rok stypnowana w tym traktacie opieka Anglii i Stanów Zjednoczonych, aby ta kompania była w stanie jak najprędzej ukończyć swe urządzenia. Jeżeli z upływem tego roku niebędzie ze strony tej kompanii rozpoczęta robota, wolno jest tak Anglii jako też Stanom Zjednoczonym, dać swą opiekę innym przedsiębiorcom. 8) Kontrahenci obowiązują się, stypulacye tego traktatu rozciągnąć na każdą inną Istins przekraczającą drogę komunikacyjną, bądź ona jest kanałem, bądź koleją żelazną, a najszczególniej na zamierzoną linię komunikacyjną przez Panama i Tebuantepek. Atoli na wszystkich tych drogach komunikacyjnych waruje się, że żadne cła lub daniny pobierane nie będą, oprócz takich, które Anglia i Stany Zjednoczone za słuszne i stosowne uznają, a następnie, że wszystkie państwa, które tym przedsiębiorstwom dadzą takąż samą opiekę, jak Stany Zjednoczone i Anglia, podobnież do użytkowania z nich pod temi samemi warunkami, jak te ostatnie przypuszczone będą.

(Obwieszczenie urzędowe.)

Hawanna, 19. maja. Wczorajsza gazeta urzędowa zawiera następujące obwieszczenie:

Rząd zawsze wiernej wyspy Kuba. Edykt. Ja, Don Federico de Roncali hrabia d'Alcoy, generał en chef armii podaję do wiadomości, iż wyładowali obcy korsarze chcąc na powierzonym mi od J. M. króla terytoryum przywieść do skutku niebożne swe zamiary. Zaczem spełniając święty mój obowiązek bronięcia interesów kraju, tudzież życia i własności wierznych poddanych, rozkazuję na mocy nadzwyczajnych moich pełnomocnictw, i rozporządzam: Art. 1. Cały obręb wyspy Kuba, przyległe wysepki, zatoki i dependencye ogłaszają się niniejszem w stanie oblężenia na tak długo, pokąd trwać będą obecne stosunki. Art. 2. Wszystkie wybrzeża wyspy i przyległe wysepki zostają w stanie blokady, w skutek czego siła morską J. M. króla może wezwać każdy okręt do wykazania się z swemi papierami i dokumentami, i poddania się ścisłej rewizji. Okręta z podróżnymi ogłaszają się bez względu na miejsce do którego dążą — za podejrzanem. Jeżeli zaś papiery i rejestra podejrzenia tego nie stwierdzają, tedy rzecz skończy się na wydaleniu okrętu z bliskości wyspy. Gdyby zaś papiery okrętowe znaleziono w nieporządku lub podrobione, lub gdyby okręt wiozł amunicyę, broń, albo inne materiały mogące posilkować wojnę domową na wyspie, tedy okręta te mają być natenczas uważane za nieprzyjacielskie, i według rozporządzeń król. „Armada“ postąpi się z nimi jak ze statkami korsarskimi. Art. 3. Wszystkie osoby które należały do band insurrekcyjnych mają być w razie ich pochwylenia natychmiast rozstrzelane, bez żadnego względu na jakakolwiek bądź ich liczbę. Art. 4. Chociaż niepodobna nawet tego dopuścić, iżby się mieszkańcy tej wyspy mieli przyłączyć do tńszczy rozbojniczej, i zaniedbać obowiązków względem królowej, kraju, rodziny i swych własnych interesów, to jednak na wypadek gdyby kto na swoje nieszczęście wziął udział w niecnym tym czynie, ma być uważany za członka wspomnionj obcej hordy, i równej uleść karze. Art. 5. Ktoby korsarzów wspierał pieniędzmi, żywnością, udzielał im doniesień lub w inny sposób okazywał im czynną życzliwość, podpada również karze śmierci. Art. 7. Wszyscy wojskowi komendanci mają ściśle wykonać niniejszy edykt, a wszyscy urzędnicy ku temu współdziałać. Niedbałość lub niezgadanie się może pociągnąć za sobą karę śmierci.

Hawanna, 19. maja 1850. Hrabia d'Alcoy.

Proklamacya. Mieszkańcy wiernej zawsze wyspy Kuba! Jenerałny kapitan przemawia dziś do Was dla doniesienia Wam, iż niektórzy zepsuci innokrajowcy bez czei i zasad, bez ojezyny i bez uczciwości obywatelskiej, po największej części nędzne szumowiny, jakie wstrząśnienia europejskie rzuciły na wybrzeża amerykańskie — znajdują się obecnie na naszych wybrzeżach, chcąc wykonać niesprawiedliwy i w rocznikach ucivilizowanego świata niesłychany zamiar swój. Zamiar ten barbarzyński godny jest takich korsarzy, niemających innego celu jak tylko rozbój, zdrożności i spustoszenie tak kwitnącego kraju, o którym mówią śmiało, iż im nastęrcza lepsze pole do zysku niż Kalifornia, i którego skarby radziby rozszarpać, gdyby się im udało zerwać wszelkie towarzyskie stosunki tej szacownej Antylli, ulubionej córy hiszpańskiej. Jestto gorącym ich życzeniem wnieść do wyspy tej nieład i zamieszanie, i wzniecić w niej wojnę domową. Lecz bądźcie spokojni! jestem przygotowany do ich przyjęcia. Ich przeznaczenie wiedzie wprost do szubienicy, która ich też nie minie. Doświadczona wierność Wasza większa jeszcze niżli interes Waszej własności i Waszych rodzin, jest dla mnie dostateczną rękojmią. Pojmuję to oburzenie, z jakim odrzucilibyście tych niezbożników, którzy w zaślepieniu swem nie oceniają Waszego sposobu myślenia. Dla tego biorę to na siebie, zanieść im z armii królewską i z flotą poselstwo od Was, gdziekolwiekby się też w naszych zatokach lub na wybrzeżach znajdowali. Mieszkańcy! polegaj na Was z ufnością, zachowajcie się spokojnie pod opieką władz i powierzonej mi siły zbrojnej! Poważanie praw i szlachetna odwaga natchną każdego żołnierza; surowa, nieublagana kara dotknie tych którzy o tem zapomną, co ojezyna od wszystkich synów swych wymagać ma prawo. Hiszpanie obu półkuli ziemskich! Godzina walki uderzyła a skutki jej wody te i wybrzeża poczują, gdyż zadne ludzkie względy nie zdołają mnie powstrzymać! Lecz nie zapominajcie, iż pokój znowu spiesznie zakwitnie.

Hawanna, 19. maja 1850. Hrabia d'Alcoy (Wandr.)

Hiszpania.

(Pielgrzymka królowy po kościołach. — Książę i księżna Montpensier. — Papiery publiczne.)

Madryt, 12. czerwca. Królowa będąc w dziewiątym miesiącu przy nadziei zaczęła według zwyczaju pielgrzymkę do dziewięciu kościołów, gdzie się odbywa nabożeństwo do Matki boskiej.

Książę i księżna Montpensier przybyli wczoraj wieczór do stolicy. Królowa matka jeździła naprzeciw infantki Luizy, swojej córki. Za przybyciem do pałacu przyjęli młodych małżonków wraz z matką wszyscy ministrowie. Królowa Izabella chciała zejść kilka schodów dla powitania swojej siostry. Powitanie się było serdeczne. Król, infant don Francisco de Paula, ojciec króla i cała familia, zgromadzona w jednym z salonów, powitali z największą czułością przybyłą parę książęcą. Książę i księżna Montpensier będą mieszkali w pałacu.

Jutro jako w dzień imienin księcia Montpensier, przyjmować będzie księżna Montpensier od pierwszej do trzeciej godziny.

Papiery publiczne okazują pewną ociężałość. Trzyprocentowe zostały po 33⁷/₁₆. (Indep.)

Anglia.

(Posiedzenie izby wyższej.)

Londyn, 15. czerwca. Na przedwczorajszym posiedzeniu izby wyższej pytał lord Brougham ministrów oadnośnie do adresu izby niższej pod względem służby niedzielnej na pocztach, czyli listy chociaż w niedziele rozsetane być niemają, zgłaszającym się podczas nabożeństwa kościelnego na pocztach wydawane będą. A gdy hrabia Minto dał na to odpowiedź przeczącą, odrzekł lord Brougham: „Natenczas spodziewam się, że naród angielski a mianowicie kupcy w Liverpoolu i innych miastach wielkich, uczują bardzo skutki tego rozporządzenia.“

Wkrótce po zebraniu się izby wyższej przedwczoraj, wszedł p. Thiers, w towarzystwie Sir Edwarda Ellis, drzwiami znajdującymi się w pobliżu tronu. Exminister francuski wyglądał bardzo zdrowo, zdawał się być w najweselszym humorze, i rozmawiał przez długi czas żywo z rozmaitemi parami i członkami izby niższej, którzy się zbliżyli ku niemu. Lord Palmerston, uwiadomiony jak się zdaje o obecności polityka francuskiego, przybył jak najspieszniej do parlamentu, i po serdecznym przywitaniu się z obu stron zawiązał z nim bardzo żywą rozmowę, która kilka minut trwała. Potem zbliżył się także lord Brougham a po nim margrabia Landsdowne ku tronowi. Ohaj uściślił pana Thiersa za rękę na pozór z największą serdecznością. Dziejopis konsulatu i cesarstwa bawił przez krótki czas tylko w izbie; wszakże nawet podczas tej krótkiej bytności zdawał się uważać każdego członka obecnego i każdą właściwość izby parów. (P. S. A.)

Francya.

(Depesza telegraficzna Gazety warszawskiej.)

Paryż, 19. czerwca. Journal des Debats zawiera telegraficzna depeszę z Londynu, według której izba wyższa przyjęła anty-ministryalny wniosek lorda Stanley względem Grecyi.

(Zgromadzenie narodowe. — Posiedzenie z 17. czerwca.)

Paryż, 17. czerwca. Dzisiejsze posiedzenie zgromadzenia narodowego rozpoczęło się o godzinie 2giej; ale ponieważ dzisiejszy porządek dzienny obejmował prawie same mało znaczące sprawy,

przeło i reprezentantów zebrało się zaledwie tyle, ile potrzeba do powzięcia uchwały prawomocnej. Wszystkie sprawy załatwiano spiesznie jedną po drugiej, a w końcu po przedłożeniu przez ministra sprawiedliwości Rouher, wniosku żądającego kilku kredytów dla departamentu jego, zamknięto posiedzenie. Przy zamknięciu rzekł prezydent izby: „Jeżeli pragniemy odroczenia posiedzeń, tedy wypada nam teraz rozporządzić jak najspieszniej dyskusję o budżecie“ — przezco pogłoski o bliżkiem odroczeniu zgromadzenia narodowego po raz pierwszy urzędownie potwierdzone zostały. — Zgromadzenie rozeszło się o 3³/₄ godzinie. — Przy odchodzeniu uważaliśmy, że pan Mornay, prezydent wydziału dla ustawy o dotacyi, rozmawiał długo i żywo z ministrem sprawiedliwości Rouher, i że w krótko także minister wojny d'Hautpoul do nich się przyłączył. (D. R.)

(Kwestya dotacyi. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 17. czerwca. Pierwszą kwestyą jest i zawsze pozostanie — sprawa o dotacyi. Przewodzący większości pojmują znaczenie sytuacji, i czynią wielkie nateżenia, aby pomyślną dla dotacyi transakcyę wyjednać. Jak się zdaje, partya legitymistyczna byłaby uchwaliła 3 miliony, gdyby niebyła oburzona groźną mową niektórych ministrów. Sądzą, że Elysée zawiadomione o tych dyspozycyach, uczyni przezto większości satysfakcyę, że zmodyfikuje ministerium, i przyjmie do niego pana Vatismeil. W taki sposób może jeszcze jaka ugoda do skutku przyjdzie. Prezydent sam nie mówi nic. Na nieszczęście mówią za niego otaczający go dworzanie. Ci utrzymują, że prezydent, ponieważ go większość odstępuje, nie innego nie ma zrobić, jak 1) obrać ministerium umiarkowane, 2) przyjąć dymisyę generała Changarnier, i zastąpić go jakim przywiązany, choćby nieznanym generałem, 3) postępować naprzód, a jeżeliby nie miał za sobą większości, pomagać sobie dalej odwołaniem się do kraju. — Za następujący fakt mogą panu zaręczyć, pisze korespondent Breslauer Zeitung: Ludwik Filip gani mocno postępowanie konserwatystów w tej sprawie. Widzi w niem tylko intrygę. „Jestto niedorzeczność polityczna“ mówi. Wznawiają z prezydentem ten sam spór, jaki mieli ze mną względem dotacyi moich dzieci. Na nie się nieprzydało doświadczenie. Zapominają, jakie przysługi wyświadcza prezydent społeczeństwu, i targują się z nim o dotacyę. Pożalują tego.“ Przy tej sposobności donoszę także panu, że za powrotem pana Thiers z Anglii słyhać wyraźnie, że Ludwik Filip pragnie zlania się w jedno obu linii; książęta nieobstawiają swoich myśli, wyjąwszy książe Nemours, który cokolwiek mówi, bo wie, że życzeniem króla jest, aby się nie okazywał powściągliwym; księżna Orleańska nie sprzyja temu środkowi, ale się z wielką przeornością o nim wyraża. Spodziewam się donieść panu wkrótce coś dokładniejszego i autentyczniejszego o tej sprawie. — Thiers i Berryer zjedną się dzisiaj razem dla naradzenia się, jaką drogą mają się puścić w kwestyi o dotacyi. Berryer oświadczył, że się usunie od wszelkiego wpływu na swych przyjaciół, których decyzya już jest postanowiona, on sam będzie głosować za uchwałami komisji. Thiers powstrzyma się również od wszelkiego wpływu na większość. Zgromadzenie narodowe zajęte jest tak mocno będącym w mowie przesileniem, że miewa tylko bardzo krótkie sesye, i prawie nad niczem się nie naradza. — Wczoraj i dziś była w Elysée rada ministerjalna. Większość rady oświadczyła na tych dwóch długich posiedzeniach: że złoży swe posady, i że komisji żadnych koncesyi nie robi. — Tylko minister finansów przyjmie wniesione poprawki i pozostanie w gabinecie. Prezydent republiki ma być z tego powodu w wielkim kłopotcie, a zwłaszcza że na wszelki sposób chciałby p. Baroche w ministerium zatrzymać. Zresztą rada rozeszła się bez powzięcia uchwały i odroczyła się do jutra. — Z listu z St. Leonard wyjmuje następujące miejsca: „W tej chwili wyjąwszy księcia i księżny Montpensier, zebrana jest cała familia Orleańska w St. Leonard około Ludwika Filipa i Maryi-Amalii; rodzina ta składa się z 30 osób. Książę Nemours nie odstępował ani na chwilę swego ojca i chodzi około niego z wszelką starannością dziecięcą. Królowa Belgów, księżna Sasko-Koburgska, księżna Aumale, księżna Joinville tworzą wokoło królowej wieniec cnoty i wdzięków. Książę Joinville zajmuje się studjami marynarki; książę Aumale zbiera najinteresowniejsze dokumenta o Turannie i przysposabia znaczne materiały do opisanja życia tego bohatera. Hrabia Paryża jest dziecięcym z rzadkiem na swój wiek rozumem. Brat jego, książę Chartres, jest zważszy, popędliwszy i rokuje na przyszłość ducha wojskowego. Obaj książęta otrzymują pod dozorem swej matki tudzież babki i dziadunia doskonałe wychowanie. — Pewna jest, że król nie zrobi politycznego testamentu. Politycznym sposobem myślenia króla i całej familii jest tylko: wola Francyi!“

Holandya.

(Ustawa wyborowa przyjęta w izbie drugiej.)

Haga, 16. czerwca. Izba druga przyjęła nakoniec ustawę wyborową, większością 46 głosów przeciw 19. Rezultat ten tem więcej ma znaczenia, ile że większość tak przeważająca wywrze bez wątpienia znaczny wpływ na wotum izby pierwszej, która jak słyhać, dotychczas niesprzyjała ani projektowi ani nawet samemu ministerstwu. (Ind.)

Szwajcarya.

(Proklamacya nowej rady federacyjnej do ludu.)

Berna, 12. czerwca. Nowa rada wykonawcza wydała dzisiaj pierwszą proklamacyę do ludu berneńskiego. Ten dokument który dość jest krótki, niezawiera nic, coby na szczególną zasłu-

giwało uwagę. Rada przyrzeka być umiarkowaną, zostać wierną konstytucyi, czuwać nad dobrem duchowem swoich spółobywateli z większą jeszcze troskliwością aniżeli nad ich dobrem materyalnem, pod dobrami zaś duchownymi rozumie kościół chrześcijański nauki chrześcijańskie, sposób myślenia patryotyczny i obyczaje narodowe. W końcu przyrzeka przyczynić się wszelkimi siłami do honoru i pomyślności federacyi. (Ind.)

Włochy.

(Dyskusya w sardyńskiej izbie deputowanych.)

Turyń, 12. czerwca. Izba deputowanych zajmuje się obecnie dyskusyą nad projektem ustawy o prawach sukcesyi, przedłożonym przez ministerium. Projekt ten postanawia podatek, jeden procent od sukcesyi dóbr nieruchomych między braćmi i siostrami i między małżonkami, trzy procenta między wujami a synowcami, 4 procent między rodzeństwem strzyjcznym lub ciotecznym, 6 procent między dalszymi krewnymi aż do dwunastego stopnia, 10 procent w sukcesyach na korzyść osób nienależących do familii testatora lub na korzyść korporacyi. Od sukcesyi dóbr ruchomych opłacać się ma połowa tego podatku, a sukcesye, których wartość nieprzewyższa tysiąc liwrów mają być wyłączone od podatku.

Ta dyskusya trwa już przez kilka posiedzeń. Na posiedzeniu dzisiejszem przyjęła izba poprawkę deputowanego Faraforni, która znosi podatek od sukcesyi w prostej linii. (Ind.)

(Obwieszczenie polityczne. — Rozkaz dzienny ministra wojny.)

Rzym, 15. czerwca. „Giornale di Roma“ ogłasza policyjne obwieszczenie przypominające ludności wydaną w kwietniu r. 1849 ustawę względem powszechnego rozbrojenia.

Ten sam dziennik zawiera rozkaz dzienny ministra wojny generała v. Kalbermatten względem nowej organizacyi i żeldu wojska papieżkiego. „Obrona tronu papieżkiego“ tak brzmi wstęp ogłoszenia, „porucza się na przyszłość wierności i waleczności nowo organizowanej armii papieżkiej, i nie wątpię bynajmniej, że armia ta będzie umiała w każdej okoliczności stać się czynem godną tego wysokiego zaufania, które w niej pokłada jej najdosłojniejszy i wielkoduszny Monarcha.“

Według tego urzędzenia będzie się składać armia papieżka ze sztabu jeneralnego, z intendantury wojskowej, z audytoryatu wojennego, ze sztabu jeneralnego placu, z korpusu jenerałów, z trzech pułków piechoty, z jednego batalionu strzelców, z pułku kawalerji, z pułku artylerji, z czterech kompanii weteranów, z kompanii invalidów i z korpusu straży policyjnej.

(Hrabia Walewski.)

Neapol, 11. czerwca. Nowy ambasador francuski przy dworze neapolitańskim, hr. Walewski, miał wczoraj zaszczyt doręczyć królowi swe listy wierzytelne, a potem był wraz z małżonką przedstawiony Jej Mości królowej.

Niemce.

(Obwieszczenie Senatu.)

Hamburg, 17. czerwca. Dzienniki tutejsze ogłosiły dzisiaj następujące obwieszczenie Senatu:

„Uchwałą rady miejskiej z 13. b. m. zostało rozwiązane zgromadzenie konstytuujące — zwołane na mocy uchwały rady miejskiej z 7. września 1848, co się niniejszem podaje do wiadomości powszechnej. Dan w naszej radzie miejskiej.

Hamburg, 14. czerwca 1850.

(G. W.)

(Plan cłowego i handlowego związku północno-zachodnich Niemiec.)

Hamburg, 17. czerwca. Rozgłoszony już dawniej projekt cłowego i handlowego związku północno-zachodnich Niemiec, jest teraz więcej niż samym projektem. Rząd hanowerski występuje z tym planem, z którym równocześnie łączy się także wspólne działanie w sprawie konstytucyi niemieckiej, i wezwał najpierw nasz Senat, następnie senat w Bremen i rząd Odenburski w obszernym okólniku, by z nim jawnie w układy weszły.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 18. czerwca.)

Met. Austry. 5⁰/₁₀₀ — 79¹/₄; 4¹/₂⁰/₁₀₀ — 68³/₄. Akcye bank. 1111. Sard. 33¹/₈. Hyszp. 3⁰/₁₀₀ — 33¹/₁₆. Polskie 300 — 129; 500 — 81.

Prusy.

(Trzecie posiedzenie kolegium książąt. — Książę Prus i książę Hessen-Kassel.)

Berlin, 20. czerwca. Kolegium książąt odbyło 18. czerwca trzecie posiedzenie w Berlinie. Przyjęto przedłożony projekt porządku spraw i mianowano komisję, która ma proponować niejaki ulepszenia. Również złożono komisję do sprawozdania z posiedzeń kolegium książąt. Nakoniec uchwalono przystąpić gorliwie do ułożenia ustawy państwa, według której postanawia się, że wyroki sądów niemieckich mogą być we wszystkich niemieckich krajach wykonywane. Na przyszłym posiedzeniu nastąpi oświadczenie pruskiego ministra spraw zewnętrznych o upoważnieniu kolegium do zawiadomienia się o rozprawach dotyczących Unii.

Książę Prus i książę Fryderyk Hessen-Kassel przybyli do Berlina. Pierwszy miał natychmiast konferencyę z ministrami, a potem z królem Jego Mością. Odjedzie niezwłocznie do Londynu, dokąd jest zaproszony na chrzciny. Słyhać także, że i Cesarz Rosyjski przyjedzie na ten festyn do Londynu, i całą podróż tam tylko morzem odbędzie.

(Uroczyste założenie kamienia węgielnego na pomnik dla poległych w roku 1848—1849. — Wiadomości bieżące.)

Wrocław, 19. czerwca. Wczoraj przedpołudniem założono w Berlinie uroczyste kamień węgielny na pomnik dla poległych w roku 1848—1849 pruskich wojowników w parku domu inwalidów.— Jego Mość król znajdował się na tej uroczystości.

Przedsięwzięte świeżo uzbrojenia w pruskim wojsku pociągnęły już za sobą wydatek 2.300.000 talarów.— Znowu mają być rozpuszczone na urlop 5 batalionów landwery garnizującej po większej części w prowincji saxońskiej.

Zapewniają, że parlament Erfurcki po 23. lipca zwołany będzie.
(Kurs giełdy berlińskiej z 20. czerwca.)

Dobrowolna pożyczka 105¹/₂. Oblig. długu państ. 85¹/₄. Akcje bank. 95³/₄. Pol. listy zast. 96¹/₃. Pols. 500 — 80³/₄; 300 — —. Frydrychsory 13¹/₁₂. Inne złoto za 5 tal. 12¹/₃. Austr. banknoty 85²/₃.

Dania.

(Wyjazd hrabi Rewentłow-Favre do Wismar.)

Kopenhaga, 15. czerwca. Wczoraj popołudniu opuścił nasze miasto hr. Rewentłow-Favre, ostatni z trzech mężów zaufania, i odpłynął do Wismar. To zdarzenie donoszą dziś wszystkie dzienniki z uwagami ironicznymi oświadczając równocześnie jak najformalniej, że obecnie wszystkie układy z mężami zaufania należy uważać za zerwane. Zachodzi teraz kwestya, co teraz nastąpi? w wojnę bowiem nikt tu nie wierzy; gabinet zdaje się na każdy sposób oczekiwać rezultatu układów o pokój toczących się w Berlinie. Uderzającą jednak jest rzeczą, że tak silna armia ustawiona jest w Jutlandyi i na wyspie Alsen, i dziś jeszcze pułkownik Paludan mianowany został dowódcą północnego korpusu armii i główną swoją kwaterę ma założyć w Fryderycyi.
(D.R.)

Chiny.

(Proklamacye Cesarza Chińskiego.)

Dziennik „Bombay-Times“ z dnia 11. maja donosi, że nowy Cesarz chiński wydał kilka proklamacyi dla ogłoszenia swoim poddanym swoje wstąpienie na tron i dla przyznania rozmaitych łask członkom familii cesarskiej i innym znakomitym osobom. Inna proklamacya dekretuje karę śmierci przeciw tym, którzy się w indagacyi okażą być autorami pisma, w którym wystawiony jest pożar biblioteki nadwornej, wybuchły wkrótce przed śmiercią ostatniego Cesarza, jako oznaka rewolucyi pałacowej.
(Ind.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Żółkiewskim.)

Żółkiew, 18. czerwca. Według doniesień handlowych z Żółkwi, Bełza i Lubaczowa płacono tamże na targach w pierwszej połowie bieżącego miesiąca w przecięciu za korzec pszenicy 15r.7k.—12r.30k.—15r.30k.; żyta 11r.15k.—9r.30k.—11r.30k.; jęczmienia 9r.45k.—8r.20k.—11r.; owsa 6r.20k.—7r.—6r.45k.; hreczki 8r.—0—9r.15k.; kartofli 5r.—3r.20k.—5r. Cetrnar siana 4r.—0—2r.40k. Sąg drzewa twardego sprzedawano po 17r.30k.—10r.30k.—13r.30k.; miękkiego 14r.20k.—8r.—10r.30k. Funt mięsa wołowego kosztował 10k.—8k.—12k. i garniec okowity 4r.—2r.45k.—4r.10k. w. w.

(Ceny targowe w obwodzie Samborskim.)

Sambor, 18. czerwca. Na targach w Samborze, Drohobyczu i Komarnie sprzedawano w pierwszej połowie bieżącego miesiąca w przecięciu korzec pszenicy po 13r.30k.—16r.30k.—15r.; żyta 11r.30k.—12r.45k.—12r.; jęczmienia 9r.15k.—10r.7k.—10r.; owsa 5r.15k.—5r.—6r.45k.; hreczki 0—9r.—9r.; kukurudzy tylko w Samborze 12r.; kartofli 4r.32k.—4r.—6r. Cetrnar siana kosztował 2r.30k.—2r.—3r.7k. Za sąg drzewa twardego płacono 18r.—13r.—12r.30k., miękkiego 12r.30k.—11r.—8r. Funt mięsa wołowego 11¹/₂k.—10k.—10k. i garniec okowity 3r.20k.—3r.15k.—4r. w. w. Nasienia konicza i wełny niesprzedawano.

(Handel zbożem.)

Gdańsk, 15. czerwca. Przy pięknej pogodzie oraz rzęsiwych od czasu do czasu przechodzących deszczach, tegoroczne plony w Anglii jeżeli nie świetne to przynajmniej bardzo dobrze się przedstawiają, a młynarze i spekulanci nadzieją obfitych urodzajów usiłują uciskać ceny. Rolnicy więc z koniecznej tylko potrzeby idą na targi, a małe krajowego zboża dowozy natychmiast znajdują kupców.— Sprzedaż zagranicznej a szczególnie białej pszenicy jest trudniejsza; a w niektórych przypadkach dla uwolnienia okrętu przyjęto zniżoną o 1 szyling ofertę. W ogólności targ londyński 10. b. m. był bez zyska, lecz w głównych prowincjonalnych miastach, jak Liverpool, Birmingham, Hull, Leeds 1 do 2 szylingów ceny się podniosły.

W Szkocyi i Irlandyi pola mają być dość obiecujące.

W ostatnim tygodniu przybyło do Londynu kwarterów

	Pszen.	jęcz.	słodu,	owsa,	żyta,	bobu,	grochu,	rzepaku,	maki
z kraju	2750	195	7148	761	—	538	—	—	6659
z zagr.	11491	6118	—	15942	—	760	—	2014	3856

Oto jest porównanie cen średnich tygodnia, kończącego się w dniu 1. czerwca, z cenami tegoż tygodnia w 1849 r.

	Pszenica,	jęczmień,	owies,	żyto,	bób,	groch.
1850 r. za kwar.	sz. p.	sz. p.	sz. p.	sz. p.	sz. p.	sz. p.
	38	9	22	5	15	5
	21	1	25	2	25	2
1849 r.	42	11	26	4	19	3
	23	—	25	8	27	11

We Francyi i Holandyi na ostatnich targach ceny nie uległy zmianie; w Antwerpii na giełdzie dnia 8. b. m. była dążność ku podniesieniu się. W Ameryce mąka i pszenica ciągle idą w górę.

W Odessie także zapasy mają być szczupłe, i według korespondenta Hamburgskiego, 70,000 czetwerti nie przenoszące: z tego powodu ceny dobrze się trzymają. Odrętwienie i niepewność londyńskich targów nie wielki wpływ wywarły na gdańskie tranzakcyje, przynajmniej co do ruchu.

Od 8. czerwca do dnia dzisiejszego sprzedano na giełdzie ze statków 1027 łasztów pszenicy, żyta 108, jęczmienia 143, grochu 122 łaszt.

Ze szpichlerza pszenicy 83 łasztów.

Ceny zaledwo można powiedzieć, że były niższe od przeszło tygodniowych.

Opuszczając najniższe gatunki, płacono:

Za pszenicę świeżą	płacono guld. za łaszt	za korzec
wazącą funtów		złp. gr. do złp. gr.
127 —129	365 —405	27 13 — 30 14
129 ³ / ₁₀ —131	386 —410	28 23 — 30 25
131 —133	400 —427	30 3 — 32 —

Za małą partycję bardzo ślicznej wzięto 440 guld. zł. 33 gr. 2.

Żyta 120 do 123 funt. guld. 173 do 180 zł. 13 do 13 gr. 16.

Kilka łasztów żyta wagi 130 funt. płacono guld. 210 zł. 15 gr. 24. Jęczmienia 107 do 115 funt. płacono guld. 130—165 zł. 9 gr. 23 do 12 gr. 11. Groch 165 do 200 guld. zł. 12 gr. 11 do 15 gr. 1.

W ostatnim tygodniu przeszło pod Toruniem 14 galarów, 14 berlinek i 21 tratew, na których przybyło razem 967 łasztów pszenicy, 2564 sztuk okrągłaków, 4994 belek sosnowych, 162 belek i 25 węzłów dylów dębowych.

Woda w Toruniu podniosła się do 5 stóp cali 2.

Kursa zamian. Londyn 3 miesięczny 204 srg. Amsterdam 70 dni 102 srg. Hamburg 10 tygodni 45 srg. Warszawa 8 dni 98 guld. za 200 złp.

Makowski Kendzior et Comp.

Kurs lwowski.

Dnia 25. czerwca.

W monecie konwencyjnej.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	39	5	43
Dukat cesarski	5	41	5	44
Fólimperyal zł. rosyjski	9	41	9	44
Rubel śr. rosyjski	1	53	1	54
Talar pruski	1	40	1	42
Polski kurant i pięćzłotówk.	1	23	1	24
Galicyskie listy zastawne za 100 złr.	99	10	99	30
Galicyskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	99	30	100	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 20. czerwca.)

Amsterdam 165¹/₂ p. 2. m. Augsburg 119⁷/₈ p. uso. Frankfurt 119¹/₂ p. 3. m. Genua 139 l. 2. m. Hamburg 176 p. 2. m. Liworno 119¹/₄ p. 2. m. Londyn 12.1 p. 3. m. Medyolan 107¹/₂ p. 2. m. Paryż 141¹/₂ l. 2. m. Agio duk. ces. 26¹/₃. Napoleondor. 9.41. Szufryn. 16.45. Agio srebra 18³/₄.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. czerwca. Hr. Poletyło Seweryn, z Żółkwi. — Hr. Tarnowski Walenty, ze Stryja. — Hr. Dzieduszycki Wilhelm, z Siechowa. — Hr. Tarnowski Jan, z Przewłok. — Hr. Zabielski Ludwik, ze Stryja. — PP. Gołaszewski Jakób, c. k. radzca apel. z Krzywego. — Rozborski Michał, z Truskawca.

Dnia 24. czerwca. Książę Jabłonowski, c. k. Podpułkownik, z Łańcuta. — Hr. Skarbek Władysław, z Janowa. — Hr. Koziębrodzki Felix, z Krakowa. — Hr. Golejewski Tadeusz, z Zaleszczyk. — Hr. Komorowscy Franciszek i Adam, z Konolopów. — PP. Tyszkowski Jan, z Kalnego. — Radziejowski Klemens, z Kłodzianka. — Jędrzejewicz Sperat, z Glińska.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. czerwca. Książna Sanguszko, do Mościsk. — Hr. Rozwadowski Władysław, do Bartatowa. — Hr. Dzieduszycki Kazimierz, do Niestuchowa. — PP. Onyszkiewicz Adryan, do Złoczowa. — Krukowiecki Faustyn, do Jaryczowa. — Jędrzejewicz Maxymilian, do Reszowa. — Urbański Rudolf, do Truskawca.

Dnia 24. czerwca. PP. Szczepański Józef, do Danileza. — Drzewiecki Józef, do Remenowa. — Radziejowski Klemens, do Kłodzianka. — Dybowski Jan, do Sokala. — Antoniewicz Stanisław, do Skwarzawy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 24. czerwca:

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	28 1 6	+15 °	+19 °	zachodni	pochm. ☉
2 god. zr.	28 1 3	+18,5 °	+14 °	półn. zachodni	„ mało deszczu
10 g. w.	28 1 2	+15 °			jasno

T E A T R.

Dziś: opera niem.: „Lucia di Lamermoor.“
Jutro: komedia polska: „Staroświeccyzna i postęp czasu.“